

Udział pracowników Biblioteki Śląskiej w powstaniu i działalności Śląskiego Instytutu Naukowego

W okresie przynależności części Górnego Śląska do II Rzeczypospolitej zdołano tu stworzyć podstawowe warunki dla rozwoju życia umysłowego. W latach trzydziestych ważną rolę spełniały Biblioteka Sejmu Śląskiego, przekształcona w Śląską Bibliotekę Publiczną imienia Józefa Piłsudskiego oraz Instytut Śląski.¹

Po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej obie te instytucje wznowiły pracę, udanie kontynuując przerwana działalność i nadrabiając spowodowane okupacją opóźnienia i spustoszenia. Na ich czele stanęli ci sami, co przed wojną dyrektorzy: Śląską Biblioteką Publiczną kierował doc. dr Paweł Rybicki, a Instytutem Śląskim – dr Roman Lutman. Obaj współpracowali ze sobą przed wojną i teraz do tej współpracy powrócili.

Jeśli chodzi o inne placówki naukowe na Górnym Śląsku, w pierwszych latach po wojnie powołano tu Politechnikę Śląską i Akademię Medyczną, funkcjonowały Wyższa Szkoła Ekonomiczna i Wyższa Szkoła Muzyczna; powstały przemysłowe placówki naukowo-badawcze, ale niepowodzeniem zakończyły się zabiegi o utworzenie Uniwersytetu i nadal w tym wielkoprzemysłowym regionie nie było uczelni humanistycznej. Humanisci, a wśród nich pracownicy Śląskiej Biblioteki Publicznej – doc. dr Paweł Rybicki, dr Józef Mayer, mgr Jacek Koraszewski, dr Janina Berger-Mayerowa, mgr Franciszek Szymiczek – skupili się wokół Instytutu Śląskiego i Śląsko-Dąbrowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, kontynuatora działającego przed wojną Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku.

¹ Por. H. Rechowicz, *Poprzedniczki Biblioteki Śląskiej i ich rola w życiu umysłowym województwa śląskiego*, Katowice 1991.

Niestety, w 1949 roku względy polityczne zadecydowały o likwidacji tych placówek, a czołowy organizator humanistyki na górnym Śląsku, dr Roman Lutman (były kierownik Biblioteki Sejmu Śląskiego), wyjechał z Katowic do Wrocławia. Zamiast rozwijać humanistykę, jeszcze ją zubożono. Jacek Koraszewski tak pisał o tym po ośmiu latach:

„Zlikwidowanie Instytutu Śląskiego w Katowicach w roku 1949 spotkało się z dezaprobatą śląskich kół naukowych i miejscowego społeczeństwa. Był to poważny cios dla życia naukowego na Śląsku [...] Reorganizacja nauki polskiej dokonana pod wpływem tendencji centralistycznych pociągnęła za sobą likwidację zarówno Instytutu Śląskiego w Katowicach, jak i Śląsko-Dąbrowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz sparaliżowała prace edytorskie innych instytucji humanistycznych, ograniczając na przykład prace bibliograficzne Biblioteki Śląskiej do gromadzenia materiałów w kartotekach”.²

Na szczęście ostała się i z pożytkiem funkcjonowała Śląska Biblioteka Publiczna, zmieniając jedynie w 1952 r. nazwę na Biblioteka Śląska. Stała się ona podstawą dla rozwoju humanistyki w przyszłości. Rozwijały się jej kadry. Doc. dr Paweł Rybicki w 1955 roku uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, Jacek Koraszewski w 1951 roku stopień doktora nauk humanistycznych, podobnie jak rok wcześniej Franciszek Szymiczek. Tytuły docenta otrzymali: w 1955 roku dr Jacek Koraszewski, a w 1956 dr Józef Mayer.

Szczególnie wrażliwi na brak w Katowicach humanistycznego ośrodka nauki byli Paweł Rybicki i Jacek Koraszewski. Pierwszy ze względu na pasję badawczą socjologa i uniwersyteckiego wykładowcy na uniwersytetach w Krakowie, Wrocławiu i Warszawie, drugi – jako kontynuator rodzinnej tradycji walki o wszechstronny rozwój Górnego Śląska w granicach Polski.

W okresie narastającego w kraju kryzysu politycznego i nieśmiałych początkowo prób odnowy życia umysłowego, również w środowisku inteligencji katowickiej zaczęły dojrzewać konkretne postulaty.

Okazją do upomnienia się o właściwe miejsce humanistyki na Górnym Śląsku stała się na początku lutego 1955 roku narada środowiska kulturalnego i naukowego, zwołana na zakończenie pobytu w Bibliotece Śląskiej Komisji Ministerstwa Kultury i Sztuki, zapoznającej się z pracą Biblioteki.

² J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy w Katowicach*, „Zaranie Śląskie” R. 20: 1957 z. 1–2, s. 26–27.

Pisząc o tej naradzie dr Franciszek Szymiczek informował, że w dyskusji wzięło udział 18 osób opowiadając się za rozwojem humanistyki. Relacja dr. Szymiczka ze względu na niedogodną do krytyki sytuację polityczną w województwie katowickim nie zawiera na ten temat jasnych sformułowań. Czytamy w niej np.: „Biblioteka Śląska dziś już zarysowuje się jako główna biblioteka naukowa całego Górnego Śląska, tego Śląska, który, pozbawiony wyższej uczelni humanistycznej, oczekuje, iż instytucja ta zastąpi mu uniwersytet i jako centralny warsztat pracy naukowej będzie mogła zaspokoić potrzeby nauki i kultury...”³

Natomiast Jacek Koraszewski podał po paru latach, że na konferencji tej wysunięto postulat wskrzeszenia Instytutu Śląskiego i przekazano go Ministerstwu Kultury i Sztuki. Jacek Koraszewski twierdził, że podobne postulaty zgłaszali następnie naukowcy, literaci i publicyści.⁴

Nie ulega jednak wątpliwości, że głos środowiska katowickiego na rzecz odnowy życia i rozwoju humanistyki był nieśmiały, na co miała wpływ niechętna odnowie postawa Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Widoczne to jest zwłaszcza na tle sytuacji w sąsiednim województwie opolskim, gdzie 16 grudnia 1955 roku powołano Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które podjęło wysiłki na rzecz utworzenia Instytutu Śląskiego.⁵

Nie ulega wątpliwości, że opolski przykład podziałał na środowisko inteligencji katowickiej, w którym także myślano o powołaniu takiego towarzystwa i Instytutu Śląskiego, ale natrafiano na niechęć miejscowych władz.

Tym bardziej na uwagę zasługuje wypowiedź prof. Pawła Rybickiego w sprawie odbudowy Instytutu Śląskiego na konferencji, poświęconej zadaniom bibliotek naukowych w zakresie dokumentacji naukowo-technicznej i pomocy dla badań społeczno-humanistycznych, zorganizowanej przez Bibliotekę Śląską wspólnie z Wojewódzką Radą Czytelnictwa i Książki w dniu 28 maja 1956 roku. W wygłoszonym referacie, dokonując charakterystyki życia kulturalnego w województwach katowickim i opolskim, po scharakteryzowaniu możliwości badawczych, stwarzanych przez zbiorę Biblioteki Śląskiej, prof. Rybicki powiedział:

³ F. Szymiczek, *Biblioteka Śląska u progu nowego okresu działania*, „Dziennik Zachodni” 23 II 1955.

⁴ J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 27.

⁵ *Sprawozdanie z działalności Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Opolu za okres od 16 XII 1955 do 1 X 1957*, „Kwartalnik Opolski” R. 4: 1958, z. 1, s. 182.

„Biblioteka Śląska nie może jednak sama zaspokoić potrzeb materiałowych i organizacyjnych nauki, dlatego konieczne jest utworzenie ośrodka badawczego, który by skupił, skoordynował i rozwinął prace naukowe zwłaszcza w dziedzinie humanistyki. Wskazane jest bądź wznowienie działalności Instytutu Śląskiego, bądź powołanie Śląskiego Towarzystwa Naukowego z komisjami dla tych dziedzin, dla których istnieje baza badawcza na Śląsku”.⁶

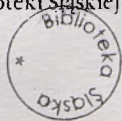
Najbliżsi współpracownicy dyrektora Rybickiego, zwłaszcza doktorzy Jacek Koraszewski, Józef Mayer i Franciszek Szymiczek, reprezentowali podobne poglądy. Wszyscy byli za ożywieniem życia umysłowego w województwie katowickim i z tą myślą postanowili wydawać „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej”, którego pierwszy numer miał się ukazać na początku 1956 roku, ale względy techniczne spowodowały opóźnienie i wyszedł na początku lipca.

W artykule wstępnym zwrócono uwagę na to, że Biblioteka Śląska na tle innych bibliotek naukowych w kraju znajduje się w specyficznej sytuacji, z racji braku w regionie uniwersytetu i placówek Polskiej Akademii Nauk. Już zwrócenie na to uwagi oznaczało wytknięcie tej nienormalnej sytuacji, natomiast z następujących słów można było wnioskować, że konieczny jest humanistyczny ośrodek badań: „I musi wreszcie [Biblioteka] — co słusznie bywa podkreślane jako zadanie najważniejsze — skupiać i tworzyć warsztat pracy dla humanistów, którym w ostatnim okresie brak na Górnym Śląsku odpowiednio rozbudowanego ośrodka badań naukowych”.⁷

Ważnym krokiem na drodze do stworzenia Instytutu Śląskiego stała się narada zwołana 1 października 1956 roku przez Wojewódzką Radę Kultury, na której dyskutowano na temat ożywienia humanistyki oraz ewentualnego wznowienia działalności Instytutu Śląskiego i Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Co do takiej potrzeby nie było wątpliwości, natomiast co do rozwiązań istniały różnice. Pamiętam, że prof. Rybicki i doc. Koraszewski byli gorącymi rzecznikami odbudowy Instytutu, natomiast prof. Józef Pieter i doc. Józef Ligęza preferowali towarzystwo naukowe. Różnice występowały także w sprawie tworzenia Instytutu. Doc. Koraszewski proponował stworzenie jednego Instytutu Śląskiego dla całego Śląska i po-

⁶ Z.F. [Z. Frankowa], *Konferencja bibliotekarska w dniu 28 maja 1956 r.*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej” R. 1: 1956, nr 1/2, s. 41.

⁷ „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej” R. 1: 1956, nr 1/2, s. 4.



wołanie jego równorzędnych placówek w Katowicach i w Opolu, a później także we Wrocławiu. W ten sposób doc. Koraszewski chciał pogodzić ambicje opolskie i katowickie. Propozycja nie zyskała poparcia większości. Zebranie zakończyło się powołaniem Komitetu Organizacyjnego Instytutu Śląskiego na czele z prof. Pawłem Rybickim.⁸

Tymczasem prof. Rybicki uzyskał z Uniwersytetu Jagiellońskiego propozycję objęcia kierownictwa Katedry Socjologii i Demografii, co odpowiadało jego zainteresowaniom i ambicjom naukowym. Od 1 grudnia 1956 roku wziął urlop bezpłatny w Bibliotece Śląskiej, a 31 sierpnia następnego roku odszedł z Biblioteki. W takiej sytuacji, zajęty organizowaniem Katedry w Krakowie, miał mało czasu na zajmowanie się sprawami śląskimi. Zarówno kierowanie Biblioteką Śląską, jak i zabiegi o utworzenie Instytutu wziął na siebie doc. Jacek Koraszewski.

Wybrany 1 października 1956 roku Komitet Organizacyjny Instytutu, odbył pod przewodnictwem Pawła Rybickiego dwa posiedzenia, pierwsze w październiku, drugie w listopadzie. Oba poświęcone były przygotowaniu wstępnych założeń organizacyjnych Instytutu. Kolejne posiedzenie Komitetu poświęcone zaakceptowaniu projektu odbyło się 10 grudnia w Bibliotece Śląskiej.⁹

Przygotowania do powołania Instytutu Śląskiego prowadzone były równolegle w Katowicach i w Opolu, ale w obu wypadkach myślano o utworzeniu go u siebie. Współpraca między katowickimi i opolskimi organizatorami nie układała się dobrze. W tym czasie można było już zaobserwować w Opolu niechęć do Katowic, którą reprezentował przede wszystkim Komitet Wojewódzki PZPR w Opolu. Mimo niechęci, jeszcze w lutym 1957 roku spotkali się w Opolu przedstawiciele środowisk katowickiego, opolskiego i wrocławskiego, ale do żadnego porozumienia nie doszło.¹⁰ Pamiętam, że doc. Koraszewski był tym spotkaniem zdegustowany. Mówił, że jego pojednawczych wypowiedzi zupełnie nie brano pod uwagę.

Faktyczna decyzja o powołaniu w Katowicach Instytutu Śląskiego zależała od Komitetu Wojewódzkiego PZPR, a ten po kryzysie październikowym 1956 roku nie funkcjonował normalnie. Po zmia-

⁸ J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 28.

⁹ Tamże.

¹⁰ *Sprawozdanie z działalności Opolskiego...*, s. 185.

nie I sekretarza początkowo niewiele się zmieniło, bo nowy sekretarz Edward Gierek zajęty był innymi sprawami, a resortowego sekretarza przez pewien czas nie było. Jego obowiązki pełnił członek Egzekutywy KW PZPR dr Władysław Zastawny z Wyższej Szkoły Ekonomicznej, sprzyjający odbudowie Instytutu Śląskiego, ale niewiele mogący załatwić. Powołał zespół partyjny, który miał w tej sprawie przygotować wewnętrzną opinię. Pięcioosobowy zespół, do którego wchodziłem, wydał opinię pozytywną, ale dr Zastawny nie potrafił wprowadzić tego punktu na posiedzenie Egzekutywy KW PZPR.

Tymczasem burzę w Katowicach wywołała informacja prasowa, że w Opolu powołano Instytut Śląski, a na jego organizatora i dyrektora doc. dr. Romana Lutmana, przewidywanego na stanowisko dyrektora Instytutu także w Katowicach. Mianowicie 11 marca 1957 roku Irena Sławińska zaalarmowała w „Trybunie Robotniczej” społeczność katowicką artykułem pod wymownym tytułem „Ułański atak Opola na Instytut Śląski a Katowice ciągle czekają”.¹¹

Postawione w kłopotliwej sytuacji katowickie władze nie mogły już czekać i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach dwa dni później podjęło uchwałę o powołaniu Komitetu Organizacyjnego Śląskiego Instytutu Naukowego w składzie: doc. Jacek Koraszewski, prof. dr Józef Pieter rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach, prof. dr Kazimierz Popiołek kierownik Zakładu Historii Śląska PAN we Wrocławiu, poseł Stanisław Ziemia i prof. dr Maksymilian Ziomek z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Katowicach.¹² W czasie konstytucyjnego posiedzenia Komitetu 25 marca 1957 roku na przewodniczącego wybrano Jacka Koraszewskiego.¹³

Prawdopodobnie zmylony dużym zaangażowaniem doc. Jacka Koraszewskiego w zabiegach o powołanie Instytutu, „Dziennik Zachodni” zatytułował notatkę o powołaniu Komitetu Organizacyjnego Instytutu: „Śląski Instytut Naukowy przy Bibliotece Śląskiej”¹⁴, co nie odpowiadało prawdzie, bo Instytut miał być samodzielną placówką.

¹¹ „Trybuna Robotnicza” 11 III 1957.

¹² K. Popiołek, *Śląski Instytut Naukowy (1957–1982)*, „Zaranie Śląskie” R. 46: 1983 z. 1 s. 7; „Trybuna Robotnicza” 19 III 1957.

¹³ I. Kransel, *Z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego*, Biuletyn Nr 5, Katowice 1958, s. 4.

¹⁴ „Dziennik Zachodni” 19 III 1957.

Powołanie Komitetu Organizacyjnego Śląskiego Instytutu Naukowego wcale nie oznaczało, że wszyscy w Katowicach byli zgodni w tej kwestii. W czasie sesji budżetowej Wojewódzkiej Rady Narodowej radny Gawlas wyraził pogląd, że Instytut powinien powstać we Wrocławiu, a znany działacz PZPR Kubica uważał, że przeznaczona dla Instytutu dotacja to zbędny wydatek. Przytaczając te fakty Anna Jurkiewicz pisała:

„Postronnego obserwatora musiał tylko zdziwić fakt, że Rada z całkowitą obojętnością zgodziła się na brak swojego reprezentanta w Komitecie Organizacyjnym. Mimo że Prezydium Rady popierać będzie ambicje naukowców w sprawie utworzenia na Górnym Śląsku placówki badawczej, nie starało się do końca patronować temu zamierzeniu”.¹⁵

Pomimo faktycznych postanowień, w Opolu i Katowicach, o powołaniu tam instytutów, wiele osób, w tym doc. Koraszewski, było zdania, że wysiłki należy skoordynować. Na propozycję Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego w porozumieniu z Wydziałem Nauk Społecznych PAN zwołano w dniu 4 kwietnia 1957 roku we Wrocławiu konferencję z udziałem przedstawicieli Katowic, Wrocławia, Opola i Poznania. Wymiana zdań ujawniła istnienie rozbieżności, o których mamy trzy różniące się przekazy.

Doc. Koraszewski pisał, że konferencja zakończyła się powołaniem Komisji Porozumiewawczej, do której weszło po dwóch przedstawicieli wymienionych środowisk, a przewodniczącym został prof. Stanisław Arnold, sekretarz naukowy Wydziału I PAN.¹⁶

Reprezentujący także Katowice mgr Antoni Sylwester pisał, że znaczna część uczestników opowiedziała się za jednym instytutem i filiami w wymienionych miastach, z tym, że wszyscy przedstawiciele Opola opowiedzieli się za siedzibą Instytutu w Opolu, Wrocławianie za Wrocławiem, natomiast reprezentanci Katowic byli podzieleni. Mgr Sylwester zaprezentował niepopularną koncepcję trzech równorzędnych instytutów.¹⁷

Natomiast ze sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk dowiadujemy się, że większość uczestników narady, w tym wszyscy przedstawiciele Opola, reprezentanci PAN i Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, opowiedziała się za Opolem jako

¹⁵ A. Jurkiewicz, *Spór o Instytut*, „Przemiany” 1957, nr 15, s. 6.

¹⁶ J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 28.

¹⁷ A. Sylwester, *Instytut czy Instytuty*, „Przemiany” 1957, nr 20, s. 7.

siedzibą Instytutu Śląskiego. „Argumentem rozstrzygającym – czytamy w sprawozdaniu – było stwierdzenie coraz większej żywotności opolskiego środowiska naukowego prowadzącego badania wyłącznie w zakresie problematyki śląskiej oraz zrozumienie roli Opola w naszym życiu politycznym, narodowym, kulturalnym, społecznym”.¹⁸

Po tej konferencji w obu wojewódzkich miastach górnośląskich, czyli w Katowicach i Opolu, wydarzenia potoczyły się według własnych scenariuszy.

W Katowicach Komitet Organizacyjny po kilku zebraniach przygotował materiał, na podstawie którego Prezydium tutejszej Wojewódzkiej Rady Narodowej podjęło 5 maja 1957 roku uchwałę o tymczasowej strukturze Śląskiego Instytutu Naukowego. Natomiast na posiedzeniu w dniu 2 lipca tegoż roku powołało Radę Naukową, składającą się z 17 osób, w skład której wszedł prof. Paweł Rybicki.¹⁹

Kierujący Komitetem Organizacyjnym Śląskiego Instytutu Naukowego doc. Jacek Koraszewski pisał w lipcu 1957 roku:

„Komitet Organizacyjny Śląskiego Instytutu Naukowego, którego działalność trwać będzie do końca 1957 roku, uchwalił tymczasowy plan pracy, w którym wysunął na pierwsze miejsce problematykę społeczną w powiązaniu z badaniami terenowymi i pracami dokumentacyjnymi. W tym zakresie przystępują do pracy trzy zespoły badawcze pod kierunkiem naukowym profesorów Rybickiego, Szczepańskiego i Ziomka”.²⁰

Prof. Józef Pieter pisał, że na przełomie sierpnia i września 1957 roku odbyło się w gabinecie płk. Jerzego Ziętka posiedzenie z udziałem miejscowych członków Rady Naukowej Instytutu, na którym płk. Ziętek zaproponował doc. Koraszewskiego na dyrektora Instytutu.²¹ Musiało to być nieco wcześniej, bo 25 sierpnia ukazał się wywiad z doc. Koraszewskim jako dyrektorem Instytutu.²²

Pierwsze oficjalne posiedzenie Rady Naukowej odbyło się 14 listopada 1957 r. Zagaił je wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Katowicach mgr Jan Grzbiela, po czym przewodnictwo objął prof.

¹⁸ *Sprawozdanie z działalności Opolskiego...*, s. 185.

¹⁹ J. Pieter, *Od Instytutu Śląskiego do Śląskiego Instytutu Naukowego (Garść wspomnień i faktów)*, w: *Szkice wspomnieniowe w 50 lat od powołania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*, oprac. Z. Górczyca, Katowice 1984, s. 175; J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 28–29.

²⁰ J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 29.

²¹ J. Pieter, *Od Instytutu Śląskiego...*, s. 176.

²² „Przemiany” 1957, nr 34, s. 6.

dr Stanisław Arnold, sekretarz I Wydziału PAN. Głównym punktem posiedzenia było omówienie kierunków działania Instytutu. Obszerny referat na ten temat wygłosił dyrektor Koraszewski, a następnie wywiązała się dyskusja z udziałem dziewiętnastu mówców. Główne kierunki działania zostały zaakceptowane.

Na tym posiedzeniu wybrano Prezydium Rady w reprezentacyjnym składzie: prof. Bolesław Krupiński prezes Państwowej Rady Górnictwa, prof. Stanisław Ochęduszek rektor Politechniki Śląskiej, prof. Józef Pieter rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach, prof. Kazimierz Popiołek kierownik Zakładu Historii Śląska we Wrocławiu i prof. Paweł Rybicki, który prawie przez rok pełnił funkcję przewodniczącego.²³

Jednym z pierwszych problemów twórców Instytutu, które wymagały szybkiego rozwiązania, było znalezienie dla niego lokalu. Decyzja o zlokalizowaniu Instytutu w gmachu Biblioteki Śląskiej, która odczuwała poważne trudności lokalowe, była kontrowersyjna, nie przez wszystkich zrozumiana. Nawet niektórzy pracownicy Biblioteki zastanawiali się, dlaczego dyrektor Koraszewski na to się zgodził. Pamiętano, że już w roku 1952 Jacek Koraszewski alarmował, że realizacja zadań Biblioteki „zależy głównie od rozszerzenia nader szczupłych pomieszczeń”.²⁴ Daremnie ubiegano się o odzyskanie od Domu Kultury Związków Zawodowych pomieszczeń zajmowanych w gmachu Biblioteki. W sprawozdaniu Biblioteki za 1956 rok pisano: „Datujący się od 1945 roku problem ciasnoty pomieszczeń Biblioteki nie uległ w 1956 roku zmianie. Dlatego też Biblioteka nadal nie była w stanie uruchomić ważnych agend”.²⁵

Wiadomo mi, że doc. Koraszewski uzyskał od płk. Jerzego Ziętka i od Edwarda Gierka, nowego I sekretarza KW PZPR w Katowicach zapewnienie, że Biblioteka w 1957 roku odzyska pomieszczenia po Domu Kultury Związków Zawodowych i tak się stało. Latem przejęto te pomieszczenia, czyli cały parter i dwie sale na drugim piętrze, co pozwoliło Bibliotece m.in. na utworzenie Czytelni Czasopism, Pracowni Śląskiej, Gabinetu Zbiorów Specjalnych oraz

²³ A. Mrowiec, *Pierwsze posiedzenie Rady Naukowej Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*, „Zaranie Śląskie” R. 20: 1957, z. 1/2, s. 135–138. (Ten sam tekst w: „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” R. 13: 1958, nr 2, s. 350–353; K. Popiołek, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 7).

²⁴ „Trybuna Robotnicza” 17–18 V 1952.

²⁵ Sprawozdanie z działalności Biblioteki Śląskiej w 1956 roku.

wydzielenie dwóch sal wystawowych. Dzięki temu uszczuplenie powierzchni, spowodowane oddaniem Instytutowi kilku małych pokoi, nie było specjalnie dolegliwe.²⁶ Przyrzeczenie zostało dotrzymane, ale doc. Koraszewski ryzykował, bo gdyby się tak nie stało, sytuacja lokalowa Biblioteki po utworzeniu Śląskiego Instytutu Naukowego jeszcze by się pogorszyła.²⁷

Decyzja o lokalizacji Instytutu w budynku Biblioteki Śląskiej pociągnęła za sobą ustalenie, że nie będzie się tworzyć dla Instytutu osobnej biblioteki, a Instytut będzie korzystał ze zbiorów Biblioteki Śląskiej. Przy tej decyzji wzięto pod uwagę oszczędności znacznych środków, które trzeba by przeznaczyć na budowę nowego księgozbioru oraz fakt, że stworzenie nowego księgozbioru wymagałoby czasu. Instytut miał zresztą pewne prawo do zbiorów Biblioteki Śląskiej, bo przejęła ona książki zlikwidowanego wcześniej Instytutu Śląskiego. Przewidziano, że napływające do Instytutu książki będzie on przekazywał Bibliotece.

Z pierwszej wypowiedzi dla prasy dyrektora Koraszewskiego można wnioskować, że względy finansowe były bardzo ważne. W wypowiedzi tej czytamy:

„Poważne korzyści finansowe wyciągniemy również z dobrosąsiedzkich stosunków z Biblioteką Śląską. Odpadną nam bowiem wydatki choćby na czasopisma. Poza tym Biblioteka przygotowuje Pracownię Śląską na usługi nie tylko własne, ale i instytutu”.²⁸

Warto także w tym miejscu przytoczyć następującą opinię doc. Józefa Mayera, od 1957 roku wicedyrektora Biblioteki Śląskiej:

„W konsekwencji, kiedy w roku 1957 powoływano do życia Śląski Instytut Naukowy, postanowiono nie zakładać od nowa jakiejś specjalnej biblioteki instytutowej (co jest rzeczą i kosztowną, i dość trudną, jeśli idzie o zaopatrzenie dostateczne, zwłaszcza w starsze silesiaca czy dawne czasopisma śląskie), lecz powiązać Instytut z Biblioteką Śląską specjalnymi formami współpracy. W ten sposób Śląski Instytut Naukowy korzysta wszechstronnie ze zbiorów Biblioteki Śląskiej, w której gmachu się zarazem mieści, a której księgozbiór wzbogaca przez stałe ofiarowywanie doń publikacji

²⁶ Sprawozdanie z działalności Biblioteki Śląskiej w 1957 roku.

²⁷ Jeszcze w lutym 1956 roku dyrektor Rybicki wypowiedział się do prasy, że w sprawie pomieszczeń zajmowanych przez Dom Kultury „wszelkie interwencje z naszej strony niestety mijają bez echa”. „Trybuna Robotnicza” 11–12 II 1956.

²⁸ „Przemiany” 1957, nr 34, s. 6.

zarówno własnych, jak i nadsyłanych w drodze darów i wymiany z innymi instytucjami w zamian za wydawnictwa instytutowe”.²⁹

Odstępstwem od wyłożonych zasad była problematyka niemcoznawcza. Utworzona w Śląskim Instytucie Naukowym Komisja, a następnie Pracownia Niemcoznawcza zajmowała się głównie problematyką zachodnoniemieckiego rewizjonizmu. Postanowiono, że materiały do tych badań gromadzić będzie sam Instytut.

Takie rozwiązanie wywołało sprzeciw Wilhelma Szewczyka, który na łamach prasy („Trybuna Robotniczej” i „Przemian”) skrytykował Bibliotekę za brak w jej zbiorach książek i czasopism z tzw. problematyki niemcoznawczej.³⁰ W związku z tą krytyką dyrektor Koraszewski wyjaśnił na posiedzeniu Rady Bibliotecznej 14 grudnia 1957 r., że gromadzenie tych materiałów wykracza poza obowiązki statutowe Biblioteki.³¹

Należy podkreślić, że Biblioteka Śląska nie ograniczyła się do udostępniania pracownikom i współpracownikom Instytutu swojego księgozbioru, ale zabezpieczała potrzeby Instytutu poprzez kupno odpowiednich dzieł i prenumeratę potrzebnych Instytutowi czasopism.

Po kilku latach, kiedy zapadła decyzja o budowie gmachu dla Śląskiego Instytutu Naukowego, zaczęto tworzyć księgozbiór, głównie z myślą o posiadaniu własnego zbioru podręcznego, w którym miały się znaleźć podstawowe dzieła i czasopisma z dziedzin uprawianych w Instytucie. Równocześnie Biblioteka Śląska pozostała nadal ważnym warsztatem badań naukowych pracowników Instytutu.

Powołanie dyrektora i odbycie pierwszego posiedzenia Rady Naukowej oznaczało, że Śląski Instytut Naukowy podjął pracę w celu ożywienia badań naukowych, zwłaszcza humanistycznych oraz ich popularyzacji w województwie katowickim.³²

Trafnie pisano w biuletynie Instytutu poświęconym jego powstaniu i pierwszym działaniom:

„Powołanie instytutu było poprzedzone szeroką akcją społeczną, poprzez radio i prasę, uzasadniającą potrzebę istnienia tej pla-

²⁹ *Z życia bibliotecznego*. „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej” R. 4: 1959, nr 4, s. 174–175.

³⁰ „Trybuna Robotnicza” 26 XI 1957.

³¹ Protokół z posiedzenia Rady Bibliotecznej 14 XII 1957. Archiwum Biblioteki Śląskiej VII–12/31.

³² Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego za rok 1960 [właśc. 1959], Katowice 1960 s. 3.

cówki. Powstanie jej stworzyło realne możliwości likwidacji zastojów badawczego panującego na odcinku humanistycznej problematyki Górnego Śląska od chwili zlikwidowania w 1948 r. dawnego Instytutu Śląskiego...”³³

Natomiast tylko częściowo można się zgodzić z następującą opinią Jana Kantyki, byłego dyrektora Instytutu, a wcześniej Biblioteki Śląskiej, sformułowaną z okazji dwudziestej rocznicy powstania Instytutu:

Reaktywowanie Instytutu „było następstwem bujnego rozwoju życia gospodarczego oraz kulturalnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Nowe kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR, uwzględniając w swej polityce przede wszystkim istotne potrzeby społeczeństwa, uznało za nieodzowne powołanie na terenie Śląska licznych wyższych uczelni i instytutów naukowo-badawczych, w tym również placówki naukowej o charakterze humanistycznym. Utworzenie Śląskiego Instytutu Naukowego czyniło zadość żywo odczuwanej potrzebie społecznej i było próbą odrabiania zaległości spowodowanych niedostatecznym rozwojem nauk humanistycznych”.³⁴

Powstanie Instytutu rzeczywiście „czyniło zadość odczuwanej potrzebie społecznej”, ale nie było zasługą KW PZPR i miejscowych władz. Zostało na nich wymuszone. Było pierwszym krokiem na drodze likwidowania niedorozwoju humanistyki na terenie województwa katowickiego.

Pierwszym konkretnym przedsięwzięciem Instytutu było zajęcie się bibliografią Śląska. W rozmowie z redaktorem Anną Jurkiewicz w sierpniu 1957 roku dyrektor Koraszewski potwierdził ten fakt, podając: „Obecnie dr F. Szyniczek opracował próbny zeszyt bibliograficzny za rok 1956. Posłano go już do oceny Instytutowi Bibliograficznemu przy Bibliotece Narodowej w Warszawie”.³⁵

Niestety, zeszyt został niewłaściwie przygotowany i zrezygnowano z jego wydania, natomiast nadesłane na jego temat uwagi przyczyniły się do ulepszenia prac bibliograficznych.

³³ I. Kransel, *Z działalności Śląskiego Instytutu...*, s. 3.

³⁴ J. Kantyka, *W służbie nauki i regionu. Dwudziestolecie reaktywowania Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach*. Rocznik Katowicki 1976, t. IV, pod red. W. Długoborskiego, Katowice 1977, s. 34–35.

³⁵ „Przemiany” 1957, nr 34, s. 6.

Osobiste zainteresowanie dyrektora Koraszewskiego bibliografią bieżącą Śląska oraz powiązanie jej wydania ze Śląskim Instytutem Naukowym miało swoje źródło w okresie międzywojennym, kiedy to od 1935 roku co kwartał ukazywał się „Wykaz literatury bieżącej o Śląsku”, redagowany przez Jacka Koraszewskiego, a współwydawcami większości jego zeszytów byli: Śląska Biblioteka Publiczna i Instytut Śląski.³⁶

Po wojnie apelowano o wznowienie tego wydawnictwa, ale bez skutku.³⁷ Biblioteka Śląska prowadziła pewne prace bibliograficzne nad bibliografią retrospektywną i bieżącą Śląska, ale brak pieniędzy ograniczał ją do minimum i uniemożliwił prace wydawnicze.

Wśród Komisji, w ramach których Śląski Instytut Naukowy zaczął prowadzić działalność w 1957 roku, była Komisja Bibliograficzna. Jej przewodniczącym był początkowo doc. Jacek Koraszewski, a jego zastępcą doc. Józef Mayer, który podawał, że od początku kierował Komisją. Sprawozdanie Instytutu za 1959 rok jako przewodniczącego wymienia doc. Koraszewskiego, natomiast w roku następnym doc. Mayera.³⁸ Sekretarzem Komisji była najpierw mgr Zofia Frank, a następnie mgr Edward Engelking, natomiast członkami m.in. pracownicy Biblioteki Śląskiej: mgr Janina Woźnicka, mgr Maria Pajak, mgr Bogumiła Rozwadowska, Helena Łapińska, Maria Jastrzębska.³⁹

Najwięcej informacji o pracy Komisji Bibliograficznej zawiera sprawozdanie Śląskiego Instytutu Naukowego za 1959 rok. Czytamy w nim m.in.:

„8-mio osobowy zespół bibliograficzny, pracujący na podstawie wytycznych ustalonych przez szereg narad roboczych Komisji zebrął śląskie materiały bibliograficzne za lata 1956/57 i opracował do nich schemat rzeczowy. Od marca 1959 r. Komisja rozpoczęła prace nad bibliografią zawartości śląskich czasopism w XIX w., jak *Gazeta Górnos Śląska*, *Gazeta Robotnicza*, *Gwiazdka Cieszyńska*, *Katolik*, *Nowiny Raciborskie*, *Światło* i *Zwiastun Górnos Śląski*. Razem 6175 pozycji. Skorygowano i ułożono w kartotece 4825 pozycji bibliograficznych.⁴⁰

³⁶ H. Rechowicz, *Poprzedniczki Biblioteki...*, s. 170.

³⁷ M. Ambros, *Bibliografia Śląska jej stan obecny i zadania na przyszłość*, Katowice 1946.

³⁸ Sprawozdania z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego w latach 1959 i 1960.

³⁹ Akta osobowe wymienionych osób w Bibliotece Śląskiej.

⁴⁰ Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego za rok 1960 [właśc. 1959], Katowice 1960 s. 5.

W 1960 roku wykonano 1 252 opisy z bieżącej bibliografii Śląska i 8 376 opisów z zawartości czasopism śląskich XIX wieku.⁴¹ W 1961 roku sporządzono 2 190 opisów bibliografii bieżącej Śląska za lata 1959–1961 i 8 390 opisów bibliografii zawartości polskich czasopism śląskich XIX wieku.⁴² Prowadzono także prace nad katalogiem centralnym łompianów. Wymienione prace były finansowane przez Instytut, który wydał na nie np. w 1960 r. 90 534,60 zł, a w 1961 r. – 89 000 zł.⁴³

Komisja Bibliograficzna działała w Instytucie do roku 1963, kiedy to zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z 5 grudnia 1962 roku rozszerzono na Śląski Instytut Naukowy przepisy o instytutach naukowo-badawczych i zaczęto przekształcać strukturę Instytutu.⁴⁴ Stopniowo ograniczano liczbę komisji przenosząc ciężar prac badawczych na pracownię zatrudniające etatowych pracowników.

W sprawozdaniu Instytutu za 1963 rok napisano, że Komisja przygotowywała bibliografię bieżącą Śląska za lata 1961 i 1962 oraz retrospektywną w zakresie czasopisma „Katolik”.⁴⁵ W roku 1964 nie było już Komisji, a działał jedynie Zespół Bibliografii Śląskiej pod kierunkiem magistra Edwarda Engelkinga, który opracował 32 czasopisma i sporządził 1 486 opisów oraz przygotował do druku drugą część Bibliografii Śląska za 1960 rok.⁴⁶

Wymienianie w sprawozdaniach Instytutu tego zespołu działającego faktycznie w Bibliotece Śląskiej stawało się fikcją, więc pochwytując od roku 1965 nie ma o nim wzmianki w sprawozdaniach Instytutu. W kolejnych sprawozdaniach wymieniano jedynie w dziale wydawnictw i w kosztach kolejne tomy Bibliografii Śląska.

Pierwsza część Bibliografii Śląska za rok 1960 ukazała się w 1963 roku. Przygotował ją zespół pod kierunkiem mgr Zofii Frank. Po analizie tej części usunięto dostrzeżone błędy i drugą część Bi-

⁴¹ Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego za rok 1960, Katowice 1961 s. 5.

⁴² Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego za rok 1961, Katowice 1962 s. 7.

⁴³ Sprawozdanie z działalności Śląskiego ... za rok 1960, s. 26; Sprawozdanie z działalności Śląskiego ... za rok 1961, s. 29.

⁴⁴ Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego za rok 1963, Katowice 1964 s. 1.

⁴⁵ Tamże, s. 7.

⁴⁶ Sprawozdanie z działalności Śląskiego Instytutu Naukowego za rok 1964, Katowice 1965 s. 15.

bibliografii za 1960 rok wydano w 1964 r. Ta część, jak również roczniki 1961–1966 przygotowane zostały przez zespół pod kierunkiem mgr. Edwarda Engelkinga. Zespołem opracowującym roczniki 1967–1973 kierowała mgr Teresa Służalek, roczniki 1974, 1975 oraz 1977–1981 przygotował zespół pod kierunkiem dr Anny Radziszewskiej, a rocznik 1976 zespół kierowany przez mgr Teresę Bątkiewicz. Rocznik 1978 był ostatnim finansowanym przez Śląski Instytut Naukowy.

Do 1977 roku z wydawaniem Bibliografii Śląska nie było kłopotów. Co roku pojawiał się kolejny rocznik, a więc np. 1969 w 1973 roku, i kolejny maszynopis następnego rocznika wpływał do Instytutu. Roczne opóźnienie wydania miało miejsce w 1979 roku, a potem już o wydanie każdego rocznika trzeba było zabiegać. Bibliografia Śląska 1978 ukazała się dopiero w roku 1985, a za rok 1979 w 1990. Pojawiło się niebezpieczeństwo, że Bibliografia Śląska przestanie się ukazywać. Na szczęście tak się nie stało.

Obok Komisji Bibliograficznej na uwagę zasługuje Komisja Socjologiczna, której inicjatorem i przewodniczącym był prof. Paweł Rybicki. Korzenie tej Komisji sięgają okresu przed powstaniem Instytutu. Prof. dr hab. Wanda Mrozek po latach wspominała:

„Po przybyciu w roku 1950 na Śląsk na stałe z Warszawy przedstawiłam się Profesorowi [Rybickiemu], ówczesnemu dyrektorowi Biblioteki Śląskiej i zadeklarowałam gotowość do podjęcia badań nad problematyką regionalną. Gdy powstała wreszcie, po roku 1956, możliwość działalności badawczej socjologów, Profesor polecił mi przygotowanie koncepcji badań nad regionem śląsko-dąbrowskim”.⁴⁷

Prof. Rybicki kierował Komisją do jej likwidacji, zaś dr W. Mrozek była sekretarzem. Potem ona kierowała Pracownią, a następnie Zakładem Badań Socjologicznych, a prof. Rybicki był konsultantem naukowym i redaktorem „Górnośląskich Studiów Socjologicznych”.

Obok prac bibliograficznych dużą wagę we współpracy Biblioteki Śląskiej i Śląskiego Instytutu Naukowego miało gromadzenie materiałów biograficznych zasłużonych Ślązaków. Dyrektor Koraszewski uznał tę działalność za pomnikową, podobnie jak wydanie źródeł do dziejów powstań śląskich. W roku 1957 pisał:

⁴⁷ W. Mrozek, *Trudny początek regionalnych badań socjologicznych*, w: *Szkice wspomnieniowe...*, s. 156.

„Prof. Alojzemu Targowi powierzono opracowanie założenia drugiego pomnikowego wydawnictwa, mianowicie Śląskiego Słownika Biograficznego, wychodząc z założenia, że dla poznania przeszłości Śląska należy opracować dużą liczbę życiorysów, które nie mogą znaleźć miejsca w dziele pierwszorzędnej wagi, jakim jest Polski Słownik Biograficzny”.⁴⁸

Alojzy Targ kierował Śląską Kartoteką Biograficzną, która miała siedzibę w Pracowni Śląskiej Biblioteki do czasu przeniesienia się Instytutu do własnego gmachu. Zgromadzone w Kartotece materiały odegrały ważną rolę przy wydaniu po kilku latach pierwszych trzech tomów Śląskiego Słownika Biograficznego.

Wielu pracowników Biblioteki dostarczyło materiały częściowe do Kartoteki, natomiast autorami haseł do Śląskiego Słownika Biograficznego byli następujący pracownicy Biblioteki: Irena Antonów-Nitsche, Ludwik Brożek, Maria Janota, Aniela Kowalczyk, Jadwiga Kucianka, Danuta Musiołowa, Jadwiga Sitko, Teresa Służalek, Franciszek Szymiczek, Alojzy Targ, Andelin Wadowski.

Niewątpliwie najwięcej zasług we współpracy Biblioteki Śląskiej i Śląskiego Instytutu Naukowego miał jego główny twórca, doc. Jacek Koraszewski. Dyrektorem Instytutu był do 1966 roku. Nadmiar obowiązków (obok kierowania Biblioteką Śląską i Śląskim Instytutem Naukowym był od 1961 roku posłem na Sejm i pełnił różne funkcje społeczne) i pogarszający się stan zdrowia skłoniły go do rezygnacji z jednego stanowiska. Ponieważ byłem w tym czasie jego zastępcą w Śląskim Instytucie Naukowym, wiem, że ani przez chwilę nie wahał się, co wybrać. Pozostał dyrektorem Biblioteki. Z Instytutem był nadal związany, pełniąc funkcję wiceprezesa Kuratorium. Nadal interesował się wydawaniem „Bibliografii Śląska” i pracami Komisji Piśmiennictwa Śląskiego, której przez kilka lat był przewodniczącym.

Warto jeszcze wymienić następujące funkcje pracowników Biblioteki Śląskiej w pierwszych latach działalności Instytutu: doc. dr Józef Mayer był w latach 1959–1962 członkiem Rady Naukowej Instytutu i członkiem Rady Redakcyjnej „Zarania Śląskiego”, kwartalnika wydawanego przez Instytut, dr Alojzy Targ wchodził do Kuratorium Instytutu, mgr Grzegorz Groebl był w latach 1958–1960 sekretarzem Redakcji „Zarania Śląskiego”. Wszyscy wcześniej wymienieni oraz dr Franciszek Szymiczek i mgr Zofia Frank należeli do członków założycieli stowarzyszenia Śląski Instytut Naukowy.

⁴⁸ J. Koraszewski, *Śląski Instytut Naukowy...*, s. 29.

Najlepsze i najbardziej owocne związki między obu instytucjami miały miejsce w okresie, kiedy dyrektorem Instytutu był dyrektor Biblioteki Śląskiej doc. Jacek Koraszewski. W latach następnych wpływ na dobrą współpracę miało to, że dwaj kolejni dyrektorzy Instytutu byli związani z obu instytucjami. Kierujący Biblioteką w okresie od 1 września 1969 r. do 30 września 1972 r. doc. dr Jan Kantyka objął następnie stanowisko dyrektora Instytutu, natomiast doc. dr Andrzej Szefer, dyrektor Biblioteki od 1 października 1972 do 30 września 1982 roku, pracował wcześniej jako sekretarz naukowy Instytutu.

Przeprowadzka Śląskiego Instytutu Naukowego do własnego budynku osłabiła więzy łączące obie instytucje oraz współpracę. Pracownicy Biblioteki i Instytutu pracując w tym samym budynku spotykali się co dzień. Znali się, rozmawiali ze sobą, współpracowali, radzili się. Potem te więzy rozluźniały się, kontakty się zrywały.